

Sygn. akt – IX Ka 31/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2. kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu w składzie:

Przewodniczący – S.S.O. Aleksandra Nowicka

Sędziowie: S.S.O. Mirosław Wiśniewski

S.S.O. Rafał Sadowski (spr.)

Protokolant – staż. Marzena Chojnacka

przy udziale pełnomocnika oskarżyciela skarbowego – (...)Urzędu Skarbowego w T.– Piotra Dłutkowskiego,
po rozpoznaniu w dniu 2. kwietnia 2015 r.

sprawy **K. K.** oraz **M. W.** – oskarżonych z art. 57§1 kks w zw. z art. 9§1 i §3 kks,

na skutek apelacji wniesionych przez obydwu oskarżonych,

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 8. grudnia 2014 r., **sygn. akt II W 238/14**,

I. uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne, zaskarżony wyrok w całości utrzymuje w mocy;

II. zwalnia obydwu oskarżonych z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, a wydatkami tego postępowania obciąża Skarb Państwa.

sygn. akt: IX Ka 31/15

UZASADNIENIE

K. K. został oskarżony o to, że:

będąc współnikiem (...) w T. ul. (...) (NIP (...)) podatnika podatku od towarów i usług, działając wspólnie i w porozumieniu

z drugim (...) spółki (...), uporczywie nie wpłacał na rachunek Naczelnika (...)Urzędu Skarbowego w T. w terminie ustawowym do 25 dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym powstał obowiązek podatkowy, podatku od towarów i usług za okresy: od stycznia 2012r. do września 2012r., listopad 2012r., grudzień 2012r., marzec 2013r., maj 2013r. i sierpień 2013r., w łącznej kwocie 10.801 złotych;

- tj. o wykroczenie skarbowe z art. 57§1kks w zw. z art. 9§1 i 3 kks.

M. W. został oskarżony o to, że:

będąc współnikiem (...) w T. ul. (...) (NIP (...)) podatnika podatku od towarów i usług, działając wspólnie i w porozumieniu

z drugim (...) spółki (...), uporczywie nie wpłacał na rachunek Naczelnika (...)Urzędu Skarbowego w T. w terminie ustawowym do 25 dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym powstał obowiązek podatkowy, podatku od towarów i usług za okresy: od stycznia 2012r. do września 2012r., listopad 2012r., grudzień 2012r., marzec 2013r., maj 2013r. i sierpień 2013r. w łącznej kwocie 10.801 złotych;

- tj. o wykroczenie skarbowe z art. 57§1kks w zw. z art. 9§1 i 3 kks.

Sąd Rejonowy w Toruniu wyrokiem z dnia 8 grudnia 2014r. w sprawie II W 238/14:

I. uznał oskarżonych K. K. i M. W. za winnych popełnienia czynów zarzuconych w akcie oskarżenia, tj. wykroczeń skarbowych z art. 57 § 1 kks w zw. z art. 9 § 3 kks i za to, na podstawie art. 57 § 1 kks, wymierzył każdemu z oskarżonych karę grzywny w wysokości po 2.500 złotych,

II. zwolnił każdego z oskarżonych od obowiązku uiszczenia opłaty, a wydatkami, poniesionymi od chwili wszczęcia postępowania, obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku **apelacje wnieśli obaj oskarżeni.**

Oskarżeni zaskarżyli wyrok w zakresie orzeczonej kary.

Oskarżeni zarzucili wyrokowi, na podstawie art. 438 pkt 4 kpk, rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec nich kary grzywny w wysokości po 2.500 zł, przy wymierzaniu której Sąd Rejonowy:

1. pomimo formalnego wymienienia w uzasadnieniu występujących w sprawie okoliczności łagodzących, takich jak uprzednia niekaralność oskarżonych oraz przyznanie się przez nich do popełnienia zarzuczonego czynu, nie nadał im właściwego znaczenia, co spowodowało brak ich należytego odzwierciedlenia w wymiarze orzeczonej kary, a w konsekwencji doprowadziło do orzeczenia wobec oskarżonych kar rażąco niewspółmiernych, które nie spełniają dyrektyw wymiaru kary, określonych w art. 53 kk, a których prawidłowe zastosowanie winno skutkować orzeczeniem znacznie łagodniejszej kary;

2. pominął występującą w sprawie okoliczność łagodzącą w postaci spełnienia przez oskarżonych praktycznie w całości obowiązku zapłaty podatku wraz z odsetkami, mającymi w swej istocie już także charakter swego rodzaju kary, co w konsekwencji doprowadziło do orzeczenia wobec oskarżonych rażąco niewspółmiernych kar, które nie spełniają dyrektyw wymiaru kary, określonych w art. 53 kk, a których prawidłowe zastosowanie powinno skutkować orzeczeniem znacznie łagodniejszej kary;

3. pominął występującą w sprawie okoliczność łagodzącą w postaci spełnienia przez oskarżonych prawie w całości obowiązku zapłaty podatku wraz z odsetkami (naprawienie wyrządzonej szkody), tym samym nie uwzględnił zmniejszonego stopnia winy oraz niedużej w istocie wysokości wyrządzonej szkody, jak również motywacji (kryzys gospodarczy, brak środków na uregulowanie obowiązków podatkowych spowodowanych upadłością dużego kontrahenta) i sposobu zachowania się oskarżonych przy popełnieniu wykroczenia skarbowego, co w konsekwencji doprowadziło do orzeczenia wobec oskarżonych kar rażąco niewspółmiernych, które nie spełniają dyrektyw określonych w art. 53 kk (w szczególności rodzaj i stopień naruszenia ciążących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa, staranie o naprawienie szkody), a których prawidłowe zastosowanie powinno skutkować orzeczeniem znacznie łagodniejszej kary;

4. uwzględnił jedynie granice ustawowego zagrożenia, w których kara grzywny w wysokości 2.500 zł orzeczona względem każdego z oskarżonych, co prawda mieści się, jednakże odpowiada ona praktycznie połowie wysokości naruszonego obowiązku zapłaty podatku, jak i zaległości podatkowej wraz z odsetkami w łącznej kwocie 10.801 zł (która to kwota była przez oskarżonych w miarę możliwości regularnie spłacana i została uregulowana na dzień orzekania przez Sąd Rejonowy praktycznie w całości), z czego w oczywisty sposób wynika jej rażąca niewspółmierność, tym samym nie spełnia ona dyrektyw wymiaru kary określonych w art. 53 kk, a których prawidłowe zastosowanie powinno skutkować orzeczeniem znacznie łagodniejszej kary;

5. nie wykazał, iż wszystkie występujące wymienione wyżej okoliczności łagodzące zostały uwzględnione w należyty sposób, wręcz przeciwnie, Sąd I instancji niesłusznie uznał, iż „czyn popełniony (...) stanowi wyraz lekceważenia prawa” przez oskarżonych, jak też, iż kara „należyte oddaje (...) wagę ustalonych przez Sąd okoliczności obciążających i łagodzących”, z czym nie sposób się zgodzić, albowiem okolicznościom obciążającym, występującym w niniejszej sprawie Sąd poświęcił kilkukrotnie więcej miejsca, aniżeli okolicznościom łagodzącym (zaledwie jedno zdanie – na końcu uzasadnienia), o ile w ogóle ich nie pominął.

W związku z podniesionymi zarzutami oskarżeni wnieśli, na podstawie art. 427 § 1 kpk w zw. z art. 437 § 1 i 2 kpk, o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie wobec każdego z nich kary grzywny w wysokości jednej dziesiątej minimalnego wynagrodzenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje obu oskarżonych, jako oczywiście bezzasadne, nie zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy, w wyniku przeprowadzonego postępowania, dokonał ustaleń faktycznych, w oparciu o które przyjął, że obaj oskarżeni dopuścili się czynów zarzuconych im w akcie oskarżenia. W ocenie Sądu Okręgowego, zarówno sposób przeprowadzenia postępowania, jak i poczynione w związku z jego wynikami ustalenia, należy uznać za prawidłowe.

Sąd Okręgowy zaaprobował także rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w przedmiocie zastosowanych wobec obu oskarżonych sankcji karnych. Sąd I instancji, uznając sprawstwo K. K. i M. W., co do zarzuconych im wykroczeń skarbowych, wymierzył im kary grzywny w wysokości po 2.500 zł. Kary te, przy uwzględnieniu okoliczności popełnienia przez oskarżonych przypisanych im wykroczeń, a także ich właściwości i warunków osobistych, musiały zostać uznane za adekwatne i słuszne.

Stwierdzić należało, że kary, zastosowane wobec oskarżonych, orzeczone zostały w wysokości plasującej je zdecydowanie bliżej dolnej granicy ustawowej sankcji, aniżeli jej górnej granicy, które, zgodnie z brzmieniem art. 48 § 1 kks, wyznaczone zostały od jednej dziesiątej do dwudziestokrotnej wysokości minimalnego wynagrodzenia.

Przy ustalaniu rozmiarów kar konieczne było uwzględnienie, że oskarżeni, będąc współnikami spółki cywilnej, prowadzili działalność gospodarczą, z której uzyskiwali dochody, nie realizując przy tym ciężących na nich obowiązków podatkowych. Zważyć należało, że oskarżeni nie wypełnili swych zobowiązań wielokrotnie, nie dokonując stosownych rozliczeń podatkowych przez niemal cały rok 2012 i kilkukrotnie w roku 2013, czym spowodowali powstanie zaległości podatkowych, wyrażających się łącznie kwotą 10.801 zł. Wynika z tego, że orzeczone grzywny odpowiadają tylko ¼ uszczuplenia podatku spowodowanego przez oskarżonych.

Obaj oskarżeni przyznali się do popełnienia zarzuconych im czynów, wskazując w toku postępowania, że nieuiszczanie przez nich należności podatkowych związane było z niewykonaniem umowy przez jednego z głównych kontrahentów spółki. K. K. i M. W. wyjaśnili, że nie uzyskali oni należnego im wynagrodzenia w kwocie około 20.000 euro, co spowodowało naruszenie płynności finansowej w ramach prowadzonej przez nich działalności.

Stwierdzić należało, że fakt nieuzyskania przez oskarżonych spodziewanych środków finansowych nie stanowił okoliczności, która usprawiedliwiała niewykonywanie przez nich zobowiązań podatkowych. Oskarżeni, jako osoby profesjonalnie uczestniczące w obrocie gospodarczym, winni liczyć się z koniecznością regulowania należności o publicznoprawnym charakterze i baczyć na ryzyko związane z niepozyskaniem spodziewanych zysków. Zauważyć należy, że K. K. i M. W., uświadamiając sobie, że dotknął ich poważny problem finansowy, wiedzieli jednocześnie o ciężących na nich obowiązkach podatkowych, a mimo to nie podjęli żadnych działań zmierzających do uregulowania sytuacji prawnopodatkowej, choćby poprzez ubieganie się o odroczenie terminu płatności należności podatkowych,

czy też ustanowienie ratalnego systemu spłat powstałych już zaległości. Taka postawa oskarżonych słusznie uznana została przez Sąd Rejonowy za lekceważenie prawa, wpływając na ocenę stopnia ich winy.

Sąd Okręgowy, uznając kary wymierzone oskarżonym przez Sąd Rejonowy za adekwatne i spełniające kodeksowe dyrektywy ich wymiaru, pomny był faktu spłacenia przez oskarżonych ciężących na nich zaległości podatkowych. Wyrównanie przez oskarżonych zaległych należności publicznoprawnych jest okolicznością, która niewątpliwie uznana została za pozytywną i wpłynęła łagodząco na wymiar orzeczonych względem oskarżonych kar. Stwierdzić należało jednak, że odpowiedzialność karna za przypisane oskarżonym wykroczenie, polegające na uporczywym nieuiszczeniu należności podatkowych, zachodzi także w sytuacji, gdy osoba zobowiązana uiszcza ostatecznie zaległą kwotę podatku. Taka postawa, co oczywiste, zasługuje na aprobatę i uwzględnienie przy wymiarze kary, ale nie ekskulpuje przecież sprawców wcześniej dokonanego czynu i co do zasady nie uwalnia ich od kary za dokonanie czynu zabronionego. Przypomnieć w tym miejscu trzeba, że ukaranie oskarżonych podyktowane było przypisaniem im winy za zarzucone wykroczenia skarbowe, zaś zachowanie oskarżonych po popełnieniu czynu zabronionego polegające na uiszczeniu zaległej należności publicznoprawnej, traktować należy w kategorii naprawienia szkody wyrządzonej czynem zabronionym.

Wysokość kary grzywny, nałożonej na każdego z oskarżonych, implikowana była także ustaleniami sądu co do właściwości i warunków osobistych M. W. i K. K.. Obaj oskarżeni pozostają (...) spółki (...), (...) będąc w niej jednocześnie zatrudnieni. Główny przedmiot działalności spółki stanowi wykonywanie usług transportowych oraz serwisowanie opon. Sytuacja materialna obydwu oskarżonych jest zaś podobna, aczkolwiek K. K. jest ojcem dwójki dzieci w wieku 5 i 20 lat, będąc zobowiązanym do uiszczania na rzecz każdego z nich alimentów w kwocie po 400 zł miesięcznie, zaś M. W. nie posiada nikogo na swym utrzymaniu. Oskarżony K., poza udziałami we wskazanej spółce, jest właścicielem dwóch nieruchomości gruntowych, zaś M. W. jest właścicielem mieszkania.

Ustalony przez Sąd Rejonowy rozmiar sankcji karnych winien być uznany za adekwatny także przy uwzględnieniu, że żaden z oskarżonych nie był dotychczas karany.

W tym miejscu, zaznaczyć należy, że określanie kwoty grzywny za przestępstwa, czy wykroczenia skarbowe, nie opiera się na prostych zależnościach, czy proporcjach, które odnosiłyby się choćby do wysokości uszczuplonych należności publicznoprawnych (na którą to relację wskazali skarżący). Ustalone kwoty grzywny, nałożone na K. K. i M. W. tytułem kary, stanowią dla oskarżonych dolegliwość, która skutecznie powstrzyma ich przed podobnymi wykroczeniami w przyszłości, uświadamiając im nieopłacalność takiej formy „kredytowania” swojej działalności gospodarczej (co ma szczególny sens z tej racji, że obydwaj nadal prowadzą działalność, na gruncie której dopuścili się przedmiotowych wykroczeń skarbowych), ale także uświadomią to ich potencjalnym naśladowcom – czyli są uzasadnione względami prewencji indywidualnej i generalnej.

Mając na uwadze wskazane wyżej okoliczności, Sąd Okręgowy nie mógł podzielić zastrzeżeń podniesionych przez obu skarżących. W ocenie Sądu odwoławczego obecna sytuacja majątkowa i zarobkowa oskarżonych umożliwia im uiszczenie grzywny w wysokości adekwatnej do wagi przypisanych im czynów, nie będąc przy tym nadmiernie dotkliwą.

Sąd Okręgowy nie stwierdził w zaskarżonym wyroku żadnych uchybień, które winny skutkować uchYLENIEM lub zmianą z urzędu, w związku z czym orzeczenie należało utrzymać w mocy.

Sąd Okręgowy, działając na zasadzie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 626 §1 kpk i art. 634 kpk, zwolnił obu oskarżonych z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, wydatkami wygenerowanymi tym postępowaniem obciążając Skarb Państwa. Za rozstrzygnięciem takim, ze względu na rodzaj i rozmiar kar orzeczonych wobec oskarżonych, przemawiały bowiem względy słuszności, bowiem wobec obciążeń finansowych wynikających z orzeczonej kary (możliwych do udźwignięcia przez oskarżonych, ale w ich sytuacji materialnej jednak dotkliwych), zapłata kosztów procesu mogłaby utrudnić oskarżonym zaspokojenie podstawowych potrzeb materialnych ich i ich rodzin.